

Sygn. akt IV Ca 332/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 czerwca 2014 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Marcin Łochowski (spr.)

Sędziowie: SO Beata Janiszewska, SO Piotr Niezgodzki

Protokolant: Aneta Zdziarska-Krawczyk

po rozpoznaniu w dniu 22 maja 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa H. R.

przeciwko J. K.

o zapłatę

oraz z powództwa wzajemnego J. K.

przeciwko H. R.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie z dnia 17 kwietnia 2012 r., sygn. akt II C 527/09

I. zmienia zaskarżony wyrok w części w ten sposób, że w pkt III. zasądza od H. R. na rzecz J. K. kwotę 3.797 zł 76 gr (trzy tysiące siedemset dziewięćdziesiąt siedem złotych siedemdziesiąt sześć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 26 lipca 2009 r. do dnia zapłaty;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. znosi wzajemnie koszty procesu w instancji odwoławczej.

Sygn. akt IV Ca 332/13

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest częściowo zasadna, choć nie z przyczyn w niej wskazanych.

Na wstępie należy podkreślić, że Sąd Okręgowy w pełni podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji, które zostały opisane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (k.217-218) i przyjmuje je za własne. Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd I instancji dokonał także co do zasady trafnej oceny prawnej zasadności żądania wnioskodawcy, która w przeważającej

części zasługuje na akceptację. Nie można jedynie zgodzić się z rozważaniami prawnymi Sądu Rejonowego co do skuteczności odstąpienia przez powoda wzajemnego J. K. od łączącej strony umowy.

Wymaga wyjaśnienia, że apelacja powoda opiera się w głównej mierze na zarzutach naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., polegającego na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów oraz naruszenia art. 7 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz.U. Nr 141 z 2002, poz. 1176 ze zm. – dalej, jako: „u.s.w.s.k.”).

Sąd Okręgowy, będąc związany zarzutami procesowymi, z urzędu bierze pod rozwagę naruszenie prawa materialnego przez sąd pierwszej instancji. Sąd odwoławczy jako instancja nie tylko kontrolna, ale także merytoryczna, powinien bowiem zbadać sprawę niezależnie od zarzutów apelacji dotyczących naruszeń prawa materialnego. W konsekwencji może, a jeżeli je dostrzeże – powinien, naprawić wszystkie naruszenia prawa materialnego, niezależnie od tego, czy zostały wytknięte w apelacji, pod warunkiem, że mieszczą się w granicach zaskarżenia. W niniejszej sprawie powód zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego w części dotyczącej oddalenia powództwa H. R. oraz zasądzającej od H. R. na rzecz powoda wzajemnego J. K. kwotę 23.797,73 zł wraz z ustawowymi odsetkami.

Zgodzić się należy z dokonaną przez Sąd I instancji kwalifikacją prawną łączącej strony umowy, jako umowy o dzieło. Przepis art. 627 k.c. stanowi, iż przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Sąd Rejonowy trafnie również przyjął, iż reżimem prawnym regulującym materię odstąpienia od łączącej strony umowy są przepisy u.s.w.s.k. Zgodnie bowiem z art. 627<sup>1</sup> k.c. do umowy zawartej, w zakresie działalności przedsiębiorstwa przyjmującego zamówienie, z osobą fizyczną, która zamawia dzieło, będące rzeczą ruchomą, w celu niezwiązanym z jej działalnością gospodarczą ani zawodową, stosuje się odpowiednio przepisy o sprzedaży konsumenckiej.

Przepis art. 627<sup>1</sup> k.c. nie wyłącza stosowania wszystkich postanowień k.c. dotyczących umowy o dzieło, ale nakazuje stosować odpowiednio przepisy o sprzedaży konsumenckiej (rozumiane jako postanowienia u.s.w.s.k.) w takim zakresie, w jakim modyfikują one bądź uzupełniają regulację kodeksową ze względu na przesłanki określone w art. 627<sup>1</sup> k.c. Przepisy u.s.w.s.k. odnoszą się przede wszystkim do zagadnienia, które przy umowie o dzieło jest odpowiednio regulowane przepisami o umowie sprzedaży, czyli do rękojmi za wady dzieła. Odpowiedzialność przyjmującego zamówienie za wadliwość dzieła, w okolicznościach określonych w art. 627<sup>1</sup> k.c., stanie się zatem odpowiedzialnością z tytułu niezgodności dzieła z umową. Zatem, odpowiedzialność przyjmującego zamówienie za wadliwość dzieła będzie się opierać na przesłankach odpowiedzialności z tytułu niezgodności towaru z umową określonych w art. 4 i n. u.s.w.s.k.

Przepis art. 4 ust. 1 u.s.w.s.k. stanowi, iż sprzedawca (przyjmujący zamówienie) odpowiada wobec kupującego (zamawiającego), jeżeli towar konsumpcyjny w chwili jego wydania jest niezgodny z umową. Zamawiający będzie mógł wówczas na podstawie art. 8 ust. 1 u.s.w.s.k. żądać doprowadzenia towaru do stanu zgodnego z umową przez nieodpłatną naprawę albo wymianę na nowy, chyba że naprawa albo wymiana są niemożliwe lub wymagają nadmiernych kosztów. Oczywiście jest, że przy umowie o dzieło, obejmującej naprawę samochodu, nie wchodzi w grę zadośćuczynienie żądaniu zamawiającego przez „wymianę towaru na nowy”. Aktualne jest jednak doprowadzenie towaru do stanu zgodności z umową (naprawa).

Zamawiający nie będzie mógł skutecznie żądać wykonania uprawnień przewidzianych w art. 8 ust. 1 zd. 1 u.s.w.s.k. w razie wystąpienia przesłanek negatywnych w postaci niemożliwości albo nadmiernych kosztów wykonania naprawy. Na ww. przesłanki jako okoliczności zwalniające z obowiązku wykonania zgłoszonego żądania może jednak powoływać się przyjmujący zamówienie, na którym też ciąży obowiązek ich wykazania (art. 6 k.c.).

W razie niemożności skorzystania przez zamawiającego z uprawnień przewidzianych w art. 8 ust. 1 u.s.w.s.k., tzn. żądania naprawy albo jeżeli przyjmujący zamówienie nie zdoła uczynić zadość takiemu żądaniu w odpowiednim czasie

lub gdy naprawa narażałaby przyjmującego zamówienie na znaczne niedogodności, zamawiający ma prawo domagać się stosownego obniżenia ceny albo odstąpić od umowy (art. 8 ust. 4 u.s.w.s.k.).

Dopuszczalność odstąpienia od umowy jest uwarunkowana wystąpieniem choćby jednej z trzech wymienionych w art. 8 ust. 4 u.s.w.s.k. przesłanek. Pierwszą z nich stanowi niemożność skorzystania przez zamawiającego z uprawnienia do żądania naprawy towaru, ze względu na negatywne przesłanki określone w art. 8 ust. 1 u.s.w.s.k., do których należą: niemożliwość naprawy bądź wymiany lub nadmierne koszty wykonania obowiązku przez przyjmującego zamówienie. Druga przesłanka dotyczy okoliczności, gdy przyjmujący zamówienie nie zdoła uczynić zadość żądaniu w odpowiednim czasie. Trzecia przesłanka odnosi się natomiast do znacznych niedogodności, na które byłby narażony zamawiający przez naprawę.

W ocenie Sądu Okręgowego, uprawnienia przewidziane w art. 8 ust. 1 i 4 u.s.w.s.k. mają charakter sekwencyjny. Dobitnie wskazuje na to treść art. 3 ust. 5 dyrektywy 1999/44/WE z dnia 25 maja 1999 r. w sprawie niektórych aspektów sprzedaży towarów konsumpcyjnych i związanych z tym gwarancji (Dz.U.UE.L. nr 171 z 1991 r., poz. 12). Należy wyjaśnić, że przepisy u.s.w.s.k. stanowią implementację tej dyrektywy do polskiego porządku prawnego. Zatem wykładnia przepisów u.s.w.s.k. musi być dokonywana z uwzględnieniem postanowień dyrektywy 1999/44. Innymi słowy, odstąpienie od umowy przewidziane w art. 8 ust. 4 u.s.w.s.k. dla swej skuteczności musi zostać, co do zasady, poprzedzone wezwaniem przyjmującego zamówienie do wykonania naprawy (art. 8 ust. 1 u.s.w.s.k.). Nie ma potrzeby uprzedniego wzywania do wykonania naprawy jedynie w wypadku, gdy naprawa jest niemożliwa lub wymaga nadmiernych kosztów (art. 8 ust. 1 zd. 1 u.s.w.s.k.) albo naprawa narażałaby zamawiającego na znaczne niedogodności (art. 8 ust. 4 u.s.w.s.k.).

Wskazać zatem należy, iż pozwany winien zatem przed złożeniem oświadczenia w piśmie z dnia 6 lipca 2009 r. o odstąpieniu od zawartej w sierpniu 2008 r. ustnej umowy o dzieło, wezwać powoda do doprowadzenia naprawianego samochodu do stanu zgodnego z umową przez jego nieodpłatną naprawę.

Podkreślić bowiem należy, iż prawo odstąpienia od umowy jest najdalej idącym uprawnieniem z tytułu niezgodności towaru z umową. Dlatego też, przysługuje ono w ostatniej kolejności. Pozwany uprawniony byłby zatem do odstąpienia od umowy dopiero w przypadku uprzedniego zażądania dokonania nieodpłatnej naprawy samochodu. Zaistnienia jednej z okoliczności uzasadniających odstąpienie od umowy, a które zostały przewidziane w art. 8 ust. 4 u.s.w.s.k., uwarunkowane jest bowiem od takowego żądania.

Pozwany, mając na uwadze, iż dzieło nie zostało wykonane zgodnie z umową, nie zażądał jednak zgodnie z art. 8 ust. 1 u.s.w.s.k. jego doprowadzenia do stanu zgodnego z umową przez nieodpłatną naprawę. W związku z powyższym powód nie mógł powołać się na przesłankę negatywną w postaci niemożliwości wykonania naprawy. Na ww. przesłankę jako okoliczność zwalniającą z obowiązku wykonania zgłoszonego żądania może bowiem powoływać się przyjmujący zamówienie, na którym też ciąży obowiązek jej wykazania (art. 6 k.c.). Z uwagi na niezłożenie żądania dokonanie naprawy nie zaistniały również pozostałe przesłanki przewidziane w art. 8 ust. 4 u.s.w.s.k. w postaci niezdołania przez przyjmującego zamówienie uczynieniu zadość takiemu żądaniu w odpowiednim czasie, czy znacznych niedogodności, na które byłby narażony powód wzajemny po wcześniejszym zgłoszeniu żądania o dokonanie naprawy samochodu.

Sąd Rejonowy naruszył zatem art. 8 ust. 4 u.s.w.s.k., albowiem przyjął, iż skoro powód wykonywał umowę o dzieło od dnia 6 sierpnia 2008 r. do dnia 22 grudnia 2008 r. w sposób wadliwy, a przy tym, nie ukończył on wszystkich prac, tj. nie naprawił wszystkich usterek pojazdu, pozwany mógł odstąpić skutecznie od ww. umowy. Odstąpienie to nie można jednak zostać uznane za skuteczne, z uwagi na uprzednie niezażądanie naprawy samochodu. Skoro odstąpienie od umowy nie było skuteczne, pozwanemu nie przysługiwało roszczenie o zwrot spełnionego świadczenia, przewidziane w art. 494 k.c. W konsekwencji, Sąd Rejonowy bezpodstawnie zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 20.000 zł. W tym zakresie apelacja jest więc zasadna.

W pozostałym zakresie zarzuty apelacji są chybione. Sąd Okręgowy podziela rozważania Sądu Rejonowego co do braku podstaw do uwzględnienia żądania powoda w zakresie zapłaty pozostałej części wynagrodzenia. Biorąc nawet

pod rozważenie, że strony uzgodniły wynagrodzenie ryczałtowe (art. 632 § 1 k.c.), nie ulega wątpliwości, iż roszczenie przyjmującego zamówienie o zapłatę wynagrodzenia staje się – co do zasady – wymagalne po ukończeniu i wydaniu dzieła. Niesporne było, że powód nie wykonał umówionej naprawy, ponieważ pozwany odebrał samochód przed zakończeniem prac.

Z tego względu, powód winien udowodnić, jaki zakres prac został wykonany i jak ten wykonany zakres naprawy odnosił się do całości uzgodnień stron, aby możliwa była ocena, czy wynagrodzenie należy się powodowi w całości. Powód nie tylko istotnych z tego punktu widzenia okoliczności nie udowodnił, ale nawet nie sformułował na tej płaszczyźnie stosownych twierdzeń. Nie powoływał się przy tym na okoliczności wskazane w art. 639 k.c., które uzasadniałyby uwzględnienie roszczenia o zapłatę całości wynagrodzenia, mimo niewykonania dzieła w całości.

Powód zarzucił naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów przez odmowę dania wiary twierdzeniom powoda i świadka P. R., jak również nieuwzględnienie faktur VAT przedłożonych przez powoda, oddalenie wniosku dowodowego z zeznań świadka P. H., przyjęcie, że pozwany skutecznie odstąpił od umowy, podczas gdy nie zachował ustawowego terminu do zawiadomienia powoda o niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową oraz przyjęcie, że powodowi nie należy się zapłata pozostałej kwoty wynagrodzenia, pomimo, że pozwany złożył oświadczenie o uznaniu roszczenia.

Należy na początku zaznaczyć, iż zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Przepis ten statuuje jedną z fundamentalnych zasad postępowania cywilnego, jaką jest zasada swobodnej oceny dowodów. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. Należy przyjąć, iż ramy swobodnej oceny dowodów określane są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość.

Bezspornym jest, że skuteczność zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c. uzależniona jest od wykazania, iż Sąd ten uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, albowiem jedynie to może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Tym samym, niewystarczające jest przekonanie skarżącego o innej, niż przyjął to Sąd I instancji, doniosłości poszczególnych dowodów w sprawie i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu Rejonowego.

Według Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie dokonał prawidłowej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów. Należy przede wszystkim zgodzić się z tezą, że zeznania świadka P. R., w zakresie, w jakim dotyczyły one montażu nowych uszczelek były sprzeczne z pozostałym obiektywnym materiałem dowodowym w postaci trzech opinii niezależnych rzeczoznawców. Sąd Rejonowy trafnie również zauważył, odmawiając dania wiary zeznaniom tego świadka, iż jest on synem powoda, a zatem posiada interes w zeznawaniu na korzyść swego ojca.

Sąd Rejonowy zasadnie również nie wziął pod uwagę zeznań P. R. i H. R. w części dotyczącej zakupów elementów koniecznych do naprawy samochodu, dokonywanych przez pozwanego. Zeznania te nie korelowały bowiem z pozostałym materiałem dowodowym. W szczególności należy mieć bowiem na uwadze zeznania pozwanego, który przyznał jedynie, że zakupił nową miskę olejową. Powód zaś nie przedstawił innych dowodów na tę okoliczność.

Sąd I instancji słusznie również nie uwzględnił faktur VAT przedłożonych przez powoda, z przyczyn wskazanych w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Faktury te dotyczą bowiem szeregu pozycji, których użycia do naprawy samochodu pozwany powód w żadnej mierze nie wykazał. Powód nie wniósł w szczególności o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego w celu wykazania, iż faktury te dotyczą części użytych do naprawy samochodu.

Sąd Rejonowy zasadnie również oddalił wniosek dowodowy o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka P. H., co umotywowował w sposób logiczny i klarowny. Okoliczności, na które został powołany świadek zostały już bowiem ustalone na podstawie dowodu z opinii biegłego, do której powód nie wniósł zastrzeżeń.

Mając na względzie fakt, że Sąd Okręgowy uznał odstąpienie od umowy za bezskuteczne, ewentualny zarzut naruszenia art. 9 ust. 1 u.s.w.s.k. przez przyjęcie, że odstąpienie nastąpiło w terminie jest bezprzedmiotowy.

Za niezasadny należało również uznać zarzut dotyczący przyjęcia przez Sąd Rejonowy, iż powodowi nie należy się zapłata pozostałej kwoty wynagrodzenia, pomimo, że pozwany złożył oświadczenie o uznaniu roszczenia. Nie sposób jednak uznać dopisku na fakturze VAT z dnia 11 grudnia 2008 r. o treści „Dopłata 15.000 zł w terminie późniejszym” za równoznaczne ze złożeniem oświadczenia o uznaniu roszczenia. Pozwany, odbierając samochód z warsztatu pozwanego, nie posiadał jeszcze przecież pełnej wiedzy o stanie technicznym samochodu.

Zatem, ocena dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy nie została dokonana z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c. W konsekwencji, również ustalenia faktyczne poczynione w oparciu o prawidłowo oceniony materiał dowodowy są trafne. Tym samym, zarzuty podniesione w pkt 2. apelacji muszą być uznane za bezzasadne.

Za chybiony uznać także należało zarzut naruszenia przepisu prawa materialnego, tj. art. 7 u.s.w.s.k. poprzez przyjęcie, że pozwany wiedział w chwili zawierania umowy, że do naprawy użyto części nieoryginalnych i używanych, co skutkowało brakiem odpowiedzialności za niezgodność towaru z umową. Pozwany nie zarzucał bowiem, iż do naprawy użyto części nieoryginalnych i używanych. Kwestionował natomiast skuteczność naprawy i zbyt długi czas oczekiwania na odbiór samochodu.

Dlatego też Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w części w ten sposób, że w pkt IIII. zasądził od H. R. na rzecz J. K. kwotę 3.797 zł 76 gr wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 26 lipca 2009 r. do dnia zapłaty. Natomiast, w oparciu o art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda w pozostałej części, jako bezzasadną.

Nadto, Sąd Okręgowy na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zniósł wzajemnie koszty procesu w instancji odwoławczej.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy orzekł, jak w sentencji.